

Islandia i Landsbanki idą do sądu

17 grudnia 2011

Spłata deponentów Icesave, przez bank Landsbanki już się rozpoczęła, ale cała sprawa jest jeszcze daleka od zakończenia. Europejskie Stowarzyszenie Wolnego Handlu (EFTA) wezwało rząd islandzki do sądu aby ten odpowiedział za sprawę dotyczącą Icesave. Stało się tak dlatego, że kiedy w 2008 roku bank Landsbanki upadł, podjęta została decyzja o tym, że Islandczycy mogli wycofać z depozytów swoje oszczędności, natomiast większość cudzoziemców nie mogła tego zrobić. W ten sposób stracili oni bardzo dużo pieniędzy a Islandia stała się winowajcą.

W referendum na początku tego roku, Islandczycy nie zgodzili się na gwarancję państwa na zwrot depozytów z Icesave, jakie utracili posiadacze rachunków. Wszelkie dotychczasowe umowy zostały wykluczone i na tym etapie sprawa sądowa, wydała się być nieuchronna, choć islandzkie władze banku Landsbanki miały nadzieję, że da się tego uniknąć.

Jóhannes Karl Sveinsson, który był członkiem ostatniej komisji negocjacyjnej Icesave, powiedział, że jeżeli sąd pociągnie Islandię do odpowiedzialności za to co się stało, wówczas rząd będzie musiał przygotować się na wypłaty rekompensat dla osób, które straciły swoje pieniądze.

Dodał również, że na tym etapie nie można powiedzieć, jak potoczy się sprawa, ale ogłoszenie werdyktu może potrwać nawet rok.

W związku z tym, wczoraj minister gospodarki, Árni Páll Árnason spotkał się wraz z ministrem spraw zagranicznych aby omówić tę sprawę.

Niezależnie od tego czy Islandia wygra czy przegra sprawę,

utraczone środki deponentów zostaną zwrócone przez bank Landsbanki. Jeżeli Islandia wygra, pieniądze pójdą bezpośrednio do rządów Wielkiej Brytanii i Holandii i sprawa zostanie zamknięta, jeżeli Islandia przegra, zostanie wezwana do natychmiastowego zwrotu pieniędzy wraz z odsetkami za zwłokę. Wyrok z sądu EFTA, oznaczałby, że Islandia naruszyła warunki umowy EOG, w stosunku do tych krajów i musiałaby dojść z nimi do porozumienia. Sąd nie może zmusić Islandii do spłacenia długu Icesave, ale rządy Wielkiej Brytanii i Holandii, mając taki werdykt w ręce, mogą domagać się swoich praw w Islandzkich sądach.

Sprawa sądowa może trwać do końca przyszłego roku, a werdykt sądu jest spodziewany na początek roku 2013. Tymczasem przedstawiciele banku Landsbanki, planują spłacić dług Icesave do końca roku 2013.

Źródło: Informacje.is